

# DZIENNIK WILEŃSKI



**REDAKCJA I ADMINISTRACJA:** Wilno, Mostowa 1. Telefon Redakcji, Administracji i Drukarni 12-44. **Redakcja otwarta** od 11 do 16 i od 20 do 24-ej. **Administracja czynna** w dni powszednie od 9 do 20-ej, w niedziele od 12 do 13-ej. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie.

**PRENUMERATA:** miesięczna 4 zł., z odnośnieniem i przesyłką pocztową 4 gr. 50, zagranicą 8 zł. **OGŁOSZENIA:** za wiersz milim. przed tekstem i w tekście (6 łamowe) 35 gr., za tekstem (10 łamowe) po 12 gr., nekrologi przed tekstem po 25 gr. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Terminy druku mogą być przez Administrację dowolnie zmieniane. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80187.

## Od Administracji.

Wszystkim naszym Szan. PRENUMERATOROM MIEJSCOWYM, którzy zalegają z opłatą prenumeraty „DZIENNIKA WILEŃSKIEGO” będziemy zmuszeni BEZWZGLĘDNIE wstrzymać przesyłanie pisma z dnem 15 Maja 1934 r.

## Formowanie nowego rządu zakończy się dziś.

(Telefonom od własnego korespondenta.)

**WARSZAWA.** Dezynnowany na stanowisko premiera, prof. Leon Kozłowski, ukończył w ciągu dnia wczorajszego konferencje z osobami, mającymi wejść w skład jego gabinetu. Dziś o godzinie 13 m. 30 po powrocie p. Prezydenta R. P. ze Spary, nowy gabinet przedstawi się głowie Państwa, poczem ma nastąpić zaprzysiężenie ministrów. Sytuacja w porównaniu do dnia wczorajszego uległa pewnej zmianie. Mianowicie, przewidziany na stanowisko ministra rolnictwa kurator Liceum Krzemienieckiego, p. Juljusz Poniatowski, nie przyjął proponowanej nadejmu, wobec czego na stanowisku ministra rolnictwa pozostał nadal p. Nakoniecznikoff-Klukowski. W ten sposób zmiany obejmują jedynie teki ministerstw przemysłu i handlu oraz opieki społecznej. Pierwszą z nich obejmie dr. Henryk Floryar-Reichmann, drugą zaś wojewoda kielecki, Paciorkowski. Niebawem mają nastąpić zmiany na stanowiskach podsekretarzy stanu. M. i. mówi się o ustąpieniu z prezydium Rady Ministrów podsekretarza stanu do spraw politycznych, p. Siedleckiego, którego zastąpi obecny kierownik biura sejmowego mjr. Działosz. Obiegają także pogłoski, że do pomocy p. Kozłowskiemu ma być później dodany wicepremier. Jako kandydat na to stanowisko wymieniany jest p. Miedziński.

## Prasa niemiecka o zmianie rządu.

**BERLIN.** (Pat.) Wiadomość o dymisji gabinetu w Polsce i o powierzeniu misji utworzenia nowego rządu przez prof. Leona Kozłowskiego nadeszła tu wczoraj popołudniu i komentowana jest w pierwszych wydaniach dzienników poniedziałkowych. Dzienniki podkreślają, że domniemani członkowie nowego rządu cieszą się również zaufaniem marszałka Piłsudskiego. Dzienniki zaznaczają, że zmiany w ministerstwach Opieki Społecznej, Rolnictwa i Reform Rolnych oraz Przemysłu i Handlu nasuwają przypuszczenie, że cała rekonstrukcja oznacza podjęcie zdwojonej walki z kryzysem i jego skutkami.

## Odpowiedź Łotwy i Estonji na memorandum litewskie.

**RYGA.** (Pat.) Urzędowa agencja lotewska ogłasza w sprawie odpowiedzi na memorandum litewskie następujący komunikat: Lotewski poseł w Kownie Ekis i poseł estoński Leppik odwiedzili litewskiego ministra spraw zagranicznych Zauniusa, wręczając odpowiedź rządów lotewskiego i estońskiego na memorandum litewskie z 25. IV. W swoich całkowicie uzgodnionych odpowiedziach posłowie obu państw sojusznicy z zadowoleniem podkreślają chęć rządu litewskiego co do zacieśnienia węzłów między Łową i Estonją z jednej a Litwą z drugiej strony. Lotewska i estońska opinia publiczna nastrojona jest nadzwyczaj przychylnie do idei zbliżenia państw bałtyckich. W dalszym ciągu odpowiedź lotewsko-estońska podkreśla, że oba rządy gotowe są przystąpić do rozpatrzenia wstępnych warunków, które winne stać się współpracą trzech państw, opierając się na wysuniętych w memorandum litewskim tezach i wprowadzając do nich konieczne zmiany i poprawki. Dla przyspieszenia tej pracy Łowa i Estonia proponują, aby prowadzić ją w drodze bezpośrednich rokowań pomiędzy 3-ma zainteresowanymi państwami.

## Nowa propaganda litewska przeciwko Polsce w państwach bałtyckich.

**RYGA.** W kołach politycznych zwraca uwagę, iż równocześnie z decyzją rządu litewskiego zaoferowania współpracy z Łową i Estonją celem utworzenia bloku państw bałtyckich rozpoczęła się gwałtowna akcja propagandowa antypolska w Rydze i Tallinie. Rząd litewski rozwija całą swą aparat agitacyjny, aby pokłócić i poróżnić Łowę i Estonję z Polską. Niema dość głupiej intrygi, którejby agenci litewscy nie puścili w ruch dla zamącenia przyjaznych stosunków polsko-lotewskich lub polsko-estońskich. Zanotować trzeba przede wszystkim wydanie odezwy przez Zarząd Tow. zbliżenia litewsko-lotewskiego do narodów lotewskiego i estońskiego, w której otwarcie mówi się o istnieniu tajnej umowy polsko-niemieckiej w sprawie rozbioru terytorjalnego Litwy i Łowy. Autorzy odezwy nie wahają się publicznie rzucić kłamliwego twierdzenia o wzbudzeniu nieufności wśród Lotyszów. Dla podjudzenia estończyków wymyślono w Kownie inną intrygę. W prasie kowieńskiej ukazała się sensacyjna wiadomość, że rząd polski złożył w Tallinie protest przeciwko decyzji przyjęcia Litwy do bloku państw bałtyckich. Wiadomość ta jest, jak poinformowaliśmy się w kołach miarodajnych, z palca wyszana, Litwinom jednak chodzi o chwilowy efekt niekorzystny dla Polski.

## Trocki w Chamonix.

**WARSZAWA.** Jek donosi prasa paryska, Lejba Bronshtejn—Trocki od dn. 4 do 13 b. m. przebywał w Chamonix. Nikt go nie poznał, ponieważ zgolił on wąsy i bródkę.

## Otwarcie sesji Rady Ligi Narodów.

**GENEWA.** (Pat.) 79 sesja Rady Ligi Narodów rozpoczęła się dziś przed południem pod przewodnictwem Vasconcelosa, byłego premiera Portugalji i przy udziale ministra Barthou, lorda pieczęci Edena, ministra Raczynskiego, barona Aloisya, ministra Osuskyego (Czechosłowacja) itd. Rada odbyła przed południem posiedzenie poufne, na którym za jej ustaleniem porządku obrad bieżącej sesji. Wywiązała się dyskusja nad wpisaniem do porządku noty węgierskiej, dotyczącej incydentów granicznych jugosłowiańsko-węgierskich. Postanowiono notę węgierską wpisać na następną sesję. Następnie Rada zajęła się sprawami budżetowo-administracyjnymi, a na krótkim posiedzeniu publicznym przyjęła bez dyskusji raport komisji do spraw uchodźczych, komisji ochrony kobiet i dzieci, ekspertów statystycznych jak również konwencje o zwalczaniu nielegalnego handlu narkotykami i rozpatrywano sprawę granicy pomiędzy terytorjami mandatowymi w Syrii i Palestynie.

## Rumuński i turecki ministrowie spraw zagranicznych w Białogrodzie.

**BIAŁOGRÓD.** (Pat.) Dziś w południe przybyli do Białogrodu specjalnym pociągiem z Bukaresztu ministrowie spraw zagranicznych Rumunii Titulescu oraz minister spraw zagranicznych Turcji Tefvik Ruzsdi bey z towarzyszącymi im urzędnikami. Obu ministrów spotkał na dworcu minister spraw zagranicznych Jugosławji Jevtić. Z dworca goście udali się do ministerstwa spraw zagranicznych, gdzie minister Jevtić podejmował ich śniadaniem. **BIAŁOGRÓD.** (Pat.) Ministrowie spraw zagranicznych Rumunii, Turcji i Jugosławji odbyli dziś konferencję, która trwała 3 godziny. Po tych naradach ogłoszono oficjalny komunikat, głoszący, że trzej ministrowie uzgodnili swój punkt widzenia w sprawach bieżących, zwłaszcza w kwestjach wynikających z paktu bałkańskiego. Po konferencji ministrowie Titulescu i Ruzsdi bey udali się do pałacu królewskiego, gdzie wpisali się do księgi audjencjonalnej. W godzinach popołudniowych Ruzsdi bey opuścił Białogrod, udając się w kierunku Wiednia.

## Układ gospodarczy włosko-austro-węgierski.

**RYM.** (Pat.) Półrządowy komunikat donosi o podpisaniu w dniu dzisiejszym układu gospodarczego między Austrią, Węgrami i Włochami. Układ włosko-austriacki zawiera koncesję dla Austrii, mocą której Austria uzyskała prawo preferencji na dużą ilość produktów przemysłowych, oraz zawiera koncesje na rzecz Włoch, które w ramach klauzuli największego uprzywilejowania oraz w sprawie złażenia systemu zakazu wwozu. Komunikat podkreśla dalej, że trzy państwa porozumiały się, celem wprowadzenia ulepszeń do istniejących między nimi układów dwustronnych, podpisanych w Semmeringu. Austriacy mają popierać port triestenski a Węgrzy tiumski. Przedstawiciele Austrii i Węgier podpisali układ zapewniający zbyt zboża węgierskiego w ilości 2.200.000 ton oraz gwarantujący rozszerzenie rynku węgierskiego dla austriackiego wywozu przemysłowego. W zakończeniu komunikat podkreśla, że powyższy układ i porozumienie przyczynią się do odbudowy gospodarczej Europy środkowej zgodnie z zasadami protokołu rzymskiego z 17. III. rb.

## Nieustanne zajścia we Francji.

**PARYŻ.** (Pat.) Wczoraj w godzinach popołudniowych odbyła się manifestacja byłych kombatanów departamentu Sekwany. Przed wyruszeniem pochodu doszło do incydentu z grupą byłych kombatanów komunistów, którzy zawisli czerwony sztandar na jednej z latarni. W rezultacie doszło do bójki. Aresztowano kilka osób. Następnie pochód przeszedł przez Pola Elizejskie. Wyłoniono delegację, która udała się do ministra Sarraut, by przedłożyć rezolucje. Kombatanicy uważają, że zarządzenia władz są znikome w stosunku do skandalów

## Symboliczna zapłata ratówki angielskiej.

**LONDYN.** (Pat.) Agencja Reutersa donosi, że ambasador brytyjski w Waszyngtonie otrzymał polecenie poinformowania się u rządu amerykańskiego, czy ten gotów byłby przyjąć symboliczną zapłatę raty długu brytyjskiego, przypadającą na 15 czerwca, czy też tego rodzaju spłata byłaby uważana przez rząd amerykański za niewywiązanie się z zobowiązań. Agencja Reutersa podaje dalej, że większość członków gabinetu brytyjskiego sto na stanowisku, że, o ileby symboliczna spłata długu brytyjskiego była potraktowana przez rząd amerykański jako niewywiązanie się z zobowiązań, w takim razie należałoby w ogóle zaniechać nawet i symbolicznej zapłaty.

## Wiadomości telegraficzne.

**KRAJOWE.** Posiedzenie sejmiku śląskiego wyznaczone zostało na 16. V. na godz. 15. Porządek obrad przewidyje m. in. sprawę przyłączenia Chorzowa i Hajduki do Królewskiej Huty. W dniu dzisiejszym, o godz. 10.50 odleciała samolotem w drogę powrotną do Berlina wycieczka dziennikarzy niemieckich. **ZAGRANICZNE.** Z Cycykaru donoszą, że parowiec „Mandzuko” był w niedzielę rano ostrzeliwany na Amurze przez baterję sowiecką. Szczęśliwie brak. No pokładzie znajdowali się podobno liczni podróżni, m. in. pułkownik japoński. Podobno jest kilku zabitych i rannych. Archeolog szwedzki dr. Arne odkopał w podnóża gór Elborus w m. Chah-Tepe miasto przedhistoryczne, datujące się według obliczeń z przed 2.000 lat przed Nar. Chr. Powstanie tego miasta ma sięgać wieku miedzi.

## Ks. Biskup Łomżyński o nauczaniu religii i duszpasterstwie w szkołach.

(Łomża KAP.) J.E. Ks. Biskup Stanisław Łukomski wydał niezwykle aktualny dla obecnych stosunków w szkolnictwie List pasterski o nauczaniu religii i duszpasterstwie szkolnym. „Jednym z głównych zadań Kościoła Chrystusowego—pisze Ks. Biskup— jest nauczanie wiary. To zadanie spełnia Kościół w świątyniach oraz w szkołach dla pożytecznego nauczania przeznaczonych. Stolica św. zawierając w r. 1925 z Państwem polskim układ zwany Konkordatem, szczególniejszy na cisk położyla na nauczanie religii w szkołach, które ma się odbywać z upoważnienia Kościoła, bo nauczanie wiary nadprzyrodzonej przez Pana Jezusa jest powierzone Kościołowi. Poprzednio także Konstytucja Polska nałożyła na Państwo obowiązek wprowadzenia i utrzymania nauki religii w szkołach powszechnych i średnich.

Zatem na podstawie Konstytucji i Konkordatu nauka religii w szkołach odbywać się powinna i to pod kierownictwem i nadzorem Kościoła a przez nauczycieli przez Kościół do nauczania upoważnionych. Ponieważ owe przepisy Konstytucji i Konkordatu wymagały jeszcze szczegółowych wyjaśnień, Władza kościelna w Władzą szkolną we wspólnym porozumieniu zaraz po zawarciu Konkordatu najpotrzebniejsze wyясnienia uzgodniły i ogłosiły. Atoli w ostatnich czasach poczęły zachodzić w tych sprawach poważne nieporozumienia. Niektóre Władze szkolne przestały przestrzegać pewnych przepisów tych obowiązujących umów, wskutek czego powstało w dziedzinie nauczania i wychowania religijnego młodzieży szkolnej przykre i szkodliwe zamieszanie. Stąd rana Władzy kościelnej o utrzymanie nadal zgodnego traktowania tej doniosłej sprawy, jaką jest nauczanie religii w szkołach, nie odniosły pożądanego skutku. Owszem stan ten pogarsza się coraz więcej.

W naszej diecezji łomżyńskiej do szło już do tego, że kilkadziesiąt młodzieży w szkołach jest bez nauki religii i bez bezpośredniej opieki duszpasterskiej swojego ks. prefekta, ponie waż władze szkolne nie powołują do szkół księży, przemennie wyznaczonych, stawiają żądania niezgodne z przepisami wykonawczymi o Konkordatu. W kilku pismach do Władz szkolnych wykazywałem niesłusność ich stanowiska, jednak bezskutecznie. Pozostały też nieuwzględnione kilka krotnie wnoszone prośby rodziców, głęboko zaniepokojonych o swe dzieci, wychowywane w szkołach bez nauki religii. Mimo tych zabiegów dotąd nie przywrócono nauki religii w rzeczonych szkołach, do której i Kościół i rodzice katolicy i młodzież na mocy obowiązujących przepisów mają prawo.

Obok tej krzywdy szkoła jeszcze pod innym względem objawia swój nieprzyjazny stosunek do religijnego wychowania młodzieży. Oto od duchowieństwa i od rodziców otrzymałem w ostatnim czasie powiadomienie o zabranianiu naszym księżom prowadzenia na terenie szkolnym stowarzyszeń religijnych. Niektórzy nawet kierownicy szkół także stowarzyszenia religijne rozwiązy wali, nie bacząc na to, że sprawy religijne, a więc także stowarzyszenia religijne podlegają władzy nie szkoły lecz Kościoła. Władza świecka, która by zabraniała zrzeszenia się katolików, starszych czy dzieci, w stowarzyszenia religijne, stałaby się winną wkraczania w prawa Kościoła a w obecnych

Warunkach zlamalaby Konkordat przez Państwo ze Stolicą św. uroczyscie zawarty. Konkordat bowiem zaraz w pierwszym artykule mówi: „Kościół katolicki, bez rozlicnych obrządków, korzyściac będzie w Kzeczypospolitej Polskiej z pełnej wolności. Państwo zapewnia Kościołowi swobodne wykonywanie Jego władzy duchownej i Jego jurysdykcji, jak również swobodną administrację i zarząd Jego sprawami i Jego majątkiem, zgodnie z prawami boskimi i prawem kanonicznem”. Szkoła może nie pozwalać na odbywanie w lokalu szkolnym zebran religijnych, lecz nie może zabraniać młodzieży w wieku szkolnym będącej, brania udziału w życiu religijnem w takiej formie, jaka Kościół uważa za stosowną i pożyteczną dla dobra dusz młodzieży. Dziecko bowiem należy przede wszystkim do Kościoła Chrystusowego i do rodziców, odpowiedzialnych głównie za religijne wychowanie młodego pokolenia. Kto by w tej działalności Kościoła przeszkadzał, stałby się przed Bogiem odpowiedzialny za przeciwdziałanie sprawie Bożej. Zachęcam przeto młodzież szkolną, aby jaknajliczniej zapisywała się do stowarzyszeń religijnych i nie zrażała się przeszkodami stawianymi jej przez szkoły. Proszę też rodziców, aby w tym duchu wpływali na swoje dzieci i nadal domagali się od władz szkolnych przywrócenia nauki religii. A duchowieństwu polecam otoczyć młodych swoich parajan tem serdeczniejszą i gorliwszą opieką duszpasterską, używając przytem środków duszpasterskich, zalecanych przez Kościół św. Młodzież zaś pozbawioną w szkole nauki religii, zachęcam do uczucia się prywatnie oraz do częstszego przystępowania do sakramentów św. A Pan Jezus dopomoże jej do przetrwania tego doświadczenia, którego nie ze swej winy doznała.

Nadto wyjaśniam, iż Księża nauczający religii w szkołach, co do ustroju szkolnego i pod względem wewnętrznego szkolnego porządku stosują się do przepisów szkolnych. Natomiast co do czynności kapłańskich i duszpasterskich, do których należą: nauczanie wiary w kościele czy w szkole, odprawianie nabożeństw, udzielanie sakramentów św. i prowadzenie stowarzyszeń religijnych, zależą oni od Władzy kościelnej. Jesliby kierownicy szkół na odbywanie czynności duszpasterskich, np. zebranych stowarzyszeń religijnych w lokalach szkolnych nie pozwalali lub uzależniali je od swego nadzoru, księża będą je odbywali w innych odpowiednich lokalach parafjalnych. Wiecie, drodzy diecezjanie, że wizytując poszczególne parafje, zalecałem Wam umiowanie szkoły polskiej jako waszej pomocnicy w wychowaniu waszych dzieci. Prosiłem Was przy tej sposobności także o utrzymanie dobrego stosunku z nauczycielstwem, pracującym w bardzo trudnych warunkach. Nauczycielstwo was wyraziłem podziękę za jego ofiarną pracę oświatową i umoralniającą. I teraz to samo powtarzam, przekonany głęboko o potrzebie współpracy Kościoła, domu rodzicielskiego i szkoły nad urabianiem młodego pokolenia. Jednak nie mogą być obojętne na to, że religijny wpływ w szkole doznaje coraz większych trudności i że nasza katolicka młodzież w niektórych szkołach jest już pozbawiona nauki religii, prawem kościelnem i państwowym wyraźnie przepisanej. Pragnąłem, drodzy diecezjanie, uniknąć tej przykrej dla mnie odezwy, i dla tego zabiegałem kilkakrotnie u Władz szkolnych o naprawę tego bolesnego stanu rzeczy. Ponieważ Władze szkolne nie okazały dotąd skłonności do przywrócenia nauki religii i nieprzyjazna akcja przeciwko stowarzyszeniom religijnym młodzieży szkolnej nie ustaje a nadto dochodzą mnie skargi, jakoby młodzieży dotkniętej temi zarządzeniami szkoły nie wzięły w obronę, byłem zniewolony dać Wam niniejsze wyjaśnienie i udzielić wskazywając odpowiedniego postępowania”.





KONCERT

Muzyczny - wokalny Wileński pocztowego przysposobienia woj...

Niezwykłe miłe wrażenie zostawił po sobie wczorajszy koncert w mu...

Szczególniej część I-sza koncertu, którą wypełniła orkiestra symfonicz...

Kierownicy uwzględniłi przedwzrostkiem, ku szczeremu naszemu uznaniu, kompozycje polskie, a wię...

Orkiestra symfoniczna Pocztowców, która poraz pierwszy usłysze...

Druga część (zespół męski rewiellersów) dała dużo na rzecz senty...

Publiczności pełno — oklaskującej gromko sympatyczną drużynę poczt...

Tutaj — nie było literalnie ani jednej semkielki na estradzie. Tak samo publiczność.

Zamknięcie Związku Chrzęś. Służby Domowej.

Prasa sanacyjna donosi, że komisarjat rządowy Warszawy zdecydow...

Prasa niezależna twierdzi, iż na czele Związku stały osoby, niemile obecnemu reżimowi.

Aresztowanie narodowców w Łodzi.

W nocy z 12 na 13 policja aresztowała najczynniejszych działaczy Str. Nar. w Łodzi.

Zywy rozwój litewskiego Tow. Rolniczego

Jak wynika ze sprawozdania, złożonego na ostatnim walnym zebraniu litewskiego Tow. Rolniczego...

Stan rolnictwa i komasacja.

Wiosna tak jak roku ubiegłego jak i tysiąc lat, to na wsi okres najintensywniejszych robót w polu.

Naduża ta często jest żądna, o czym świadczą ubiegłej zimy plakaty, rozklejane na ulicach Wilna...

Niestety, przy najbardziej sprzyjających warunkach atmosferycznych chłop tego roku dużo lepszych zbiorów na jesieni z wiosek na Wileńszczyźnie spodziewać się nie może...

System gospodarowania trzypolową przeżył się dla więcej, jak i mało rolnego gospodarstwa i przy obecnych warunkach prawie nie może istnieć.

Bez względu na to, czy chłop ma 2 hektary, czy 20 ha, ziemia mu w wiosce daje bardzo niewiele...

Przez zadróż, czy przez ambicję wytworzył się na wsi zwyczaj trzymania tyle inwentarza, ile się potrafi żywić przez zime...

Bydło wioskowe niczem nie przypomina dworskiego lub z ferm pomorskich z godnością pasącego się stada...

„Hajnt” w ogólnych zarysach podaje takie same informacje, przy czym o rozmowie z ambasadorem amerykańskim dodaje...

„Nowa moralność” w Harcerstwie.

WARSZAWA. (KAP). W Warszawie wychodzi miesięcznik „Skrzydła”, jako organ głównej kwatery żeńskiej Z. H. P.

„Legionie Młodych”. Niemniej uderzyć musi następujące wskazanie w ankiecie: „Pomoc w dyskusjach nad temi kwestiami oddadzą Wam książki: Bertrand Russel: Małżeństwo i moralność...

Boy, Lindsay, Russel, pisarze zwalczający moralność chrześcijańską, mają urabiać opinie i charakter naszej młodzieży harcerskiej.

Aresztowanie narodowców w Łodzi.

W nocy z 12 na 13 policja aresztowała najczynniejszych działaczy Str. Nar. w Łodzi. Aresztowano: adw. Kowalskiego prezesa grodzkiego Str. Nar. a zarazem głównego komisarza obozu narodowego na Łódź Aleksandra Stolarza prezesa koła Str. Nar. Bałuty i kierownika biura wyborczego obozu narodowego...

Z prasy.

Walka o narodowe sumienie. Prasa wszelkich odcieni coraz więcej miejsca poświęca wyborom miejskim.

Truano się temu nawet dziwić, bo przecież w szeregu miast b. zaboru rosyjskiego, a i we Wschodniej Małopolsce również, toczy się obecnie walka wyborcza.

Wyjaśnia to nam artykuł w tygodniku, wydawanym przez ruch młodych Stronnictwa Narodowego. Otóż „Wielka Polska” słusznie pisze

Młodzi wierzą w zwycięstwo. Zwycięstwo nasze być musi, bo droga do niego pociągana jest od wielu lat ofiarą krwi przelewanej na polu nieustannej walki.

Ze bez bojówek nie mogło się obejść, nie mieliśmy co do tego najmniejszej wątpliwości. O wyczynach bojówkarzy pisze ostatnio „Robotnik” w sprawozdaniu z wiece P.P.S. w Tomaszowie Mazowieckim.

Bydło wioskowe niczem nie przypomina dworskiego lub z ferm pomorskich z godnością pasącego się stada, jest to niesforna czereda, stale rozpychająca się, biegnąca wciąż naprzód z nadzieją...

„Moment” w notatce p. t. „Bardzo ważne rozmowy polityczne w Belwederze” donosi o przyjęciu towarzyskiem u pani Piłsudskiej...

„Z pewnej strony” starają się zaprzeczyć oficjalnemu znaczeniu tych rozmów, ale — z drugiej strony „wskazują, że we wszystkich tego rodzaju wypadkach następują zaprzeczenia, których nikt poważnie nie bierze pod uwagę”.

„Z pewnej strony” starają się zaprzeczyć oficjalnemu znaczeniu tych rozmów, ale — z drugiej strony „wskazują, że we wszystkich tego rodzaju wypadkach następują zaprzeczenia, których nikt poważnie nie bierze pod uwagę”.

„Z pewnej strony” starają się zaprzeczyć oficjalnemu znaczeniu tych rozmów, ale — z drugiej strony „wskazują, że we wszystkich tego rodzaju wypadkach następują zaprzeczenia, których nikt poważnie nie bierze pod uwagę”.

„Z pewnej strony” starają się zaprzeczyć oficjalnemu znaczeniu tych rozmów, ale — z drugiej strony „wskazują, że we wszystkich tego rodzaju wypadkach następują zaprzeczenia, których nikt poważnie nie bierze pod uwagę”.

„Z pewnej strony” starają się zaprzeczyć oficjalnemu znaczeniu tych rozmów, ale — z drugiej strony „wskazują, że we wszystkich tego rodzaju wypadkach następują zaprzeczenia, których nikt poważnie nie bierze pod uwagę”.

„Z pewnej strony” starają się zaprzeczyć oficjalnemu znaczeniu tych rozmów, ale — z drugiej strony „wskazują, że we wszystkich tego rodzaju wypadkach następują zaprzeczenia, których nikt poważnie nie bierze pod uwagę”.

„Z pewnej strony” starają się zaprzeczyć oficjalnemu znaczeniu tych rozmów, ale — z drugiej strony „wskazują, że we wszystkich tego rodzaju wypadkach następują zaprzeczenia, których nikt poważnie nie bierze pod uwagę”.

„Z pewnej strony” starają się zaprzeczyć oficjalnemu znaczeniu tych rozmów, ale — z drugiej strony „wskazują, że we wszystkich tego rodzaju wypadkach następują zaprzeczenia, których nikt poważnie nie bierze pod uwagę”.

Zmiana warty.

Tak się to już od kilku lat nazywa. Odchodzi jedni, przychodzą inni, ciągle jednak tacy sami.

Prasa sanacyjna usiłowała kilkakrotnie zaprzeczać wiadomościom innych dzienników o spodziewanych zmianach w rządzie.

Wyjaśnia to nam artykuł w tygodniku, wydawanym przez ruch młodych Stronnictwa Narodowego. Otóż „Wielka Polska” słusznie pisze

Młodzi wierzą w zwycięstwo. Zwycięstwo nasze być musi, bo droga do niego pociągana jest od wielu lat ofiarą krwi przelewanej na polu nieustannej walki.

Ze bez bojówek nie mogło się obejść, nie mieliśmy co do tego najmniejszej wątpliwości. O wyczynach bojówkarzy pisze ostatnio „Robotnik” w sprawozdaniu z wiece P.P.S. w Tomaszowie Mazowieckim.

Bydło wioskowe niczem nie przypomina dworskiego lub z ferm pomorskich z godnością pasącego się stada, jest to niesforna czereda, stale rozpychająca się, biegnąca wciąż naprzód z nadzieją...

„Moment” w notatce p. t. „Bardzo ważne rozmowy polityczne w Belwederze” donosi o przyjęciu towarzyskiem u pani Piłsudskiej...

„Z pewnej strony” starają się zaprzeczyć oficjalnemu znaczeniu tych rozmów, ale — z drugiej strony „wskazują, że we wszystkich tego rodzaju wypadkach następują zaprzeczenia, których nikt poważnie nie bierze pod uwagę”.

„Z pewnej strony” starają się zaprzeczyć oficjalnemu znaczeniu tych rozmów, ale — z drugiej strony „wskazują, że we wszystkich tego rodzaju wypadkach następują zaprzeczenia, których nikt poważnie nie bierze pod uwagę”.

„Z pewnej strony” starają się zaprzeczyć oficjalnemu znaczeniu tych rozmów, ale — z drugiej strony „wskazują, że we wszystkich tego rodzaju wypadkach następują zaprzeczenia, których nikt poważnie nie bierze pod uwagę”.

„Z pewnej strony” starają się zaprzeczyć oficjalnemu znaczeniu tych rozmów, ale — z drugiej strony „wskazują, że we wszystkich tego rodzaju wypadkach następują zaprzeczenia, których nikt poważnie nie bierze pod uwagę”.

„Z pewnej strony” starają się zaprzeczyć oficjalnemu znaczeniu tych rozmów, ale — z drugiej strony „wskazują, że we wszystkich tego rodzaju wypadkach następują zaprzeczenia, których nikt poważnie nie bierze pod uwagę”.

„Z pewnej strony” starają się zaprzeczyć oficjalnemu znaczeniu tych rozmów, ale — z drugiej strony „wskazują, że we wszystkich tego rodzaju wypadkach następują zaprzeczenia, których nikt poważnie nie bierze pod uwagę”.

„Z pewnej strony” starają się zaprzeczyć oficjalnemu znaczeniu tych rozmów, ale — z drugiej strony „wskazują, że we wszystkich tego rodzaju wypadkach następują zaprzeczenia, których nikt poważnie nie bierze pod uwagę”.

„Z pewnej strony” starają się zaprzeczyć oficjalnemu znaczeniu tych rozmów, ale — z drugiej strony „wskazują, że we wszystkich tego rodzaju wypadkach następują zaprzeczenia, których nikt poważnie nie bierze pod uwagę”.

Straszny mord i rabunek w Krakowie.

WARSZAWA. Wczoraj o g. 4-ej prymarjusz żydowskiego szpitala w Krakowie, dr. Niessenfeld, po powrocie z pracy do domu został drzw. mieszkańca zamknięty, zaś na dzwonił, nikt mu nie otwierał.

Straszny mord i rabunek w Krakowie.

WARSZAWA. Wczoraj o g. 4-ej prymarjusz żydowskiego szpitala w Krakowie, dr. Niessenfeld, po powrocie z pracy do domu został drzw. mieszkańca zamknięty, zaś na dzwonił, nikt mu nie otwierał.



# KRONIKA.

## Postępowanie wyborcze do Rady Miejskiej

Prace głównej Komisji Wyborczej nad ustalaniem składów osobowych komisji okręgowych i ich siedzib wkrótce zostaną opublikowane. Pierwsze ogłoszenie głównej Komisji Wyborczej o podziale miasta na okręgi i obwody, o lokalach i liczbach radnych w poszczególnych okręgach ukazało się w dniu 26 b. m. Po skompletowaniu komisji okręgowych sędzia Góra odbędzie konferencję z przewodniczącymi ko-

misji okręgowych i udzieli im instrukcji, odnośnie postępowania przedwyborczego.

Listy kandydatów na radnych składane będą w głównej Komisji Wyborczej w dniu 2 czerwca. Listę dla każdego okręgu musi złożyć inny pełnomocnik.

Główna Komisja Wyborcza rozpocznie urzędowanie 16 b. m. w lokalu Izby Przemysłowo-Handlowej.

### SPRAWY RZEMIEŚNICZE.

— Z chrześc. Zw. zawodowych. Ogólne zebranie piekarzy odbędzie się jutro o godz. 9ej rano w sali przy ul. Metropolitanej 1 w sprawie ewentualnego strajku piekarzy.

Ogólne zebranie cieśli odbędzie się dziś o godz. 18 w sali przy ul. Metropolitanej 1 w sprawach zawodowych, organizacyjnych i uregulowania zarządów, powstałych po zawarciu umowy zbiorowej w przem. budowlanym.

Ogólne zebranie stolarzy odbędzie się jutro o godz. 18 w sali przy ul. Metropolitanej 1. Na porządku dnia między innymi sprawa postonowania w kwestii stosowania bojkotu przez pracodawców ostatnio zawartej umowy zbiorowej w przemyśle budowlanym.

### Z ŻYCIA STOWARZYSZEN.

— Jutrzejsza Środa Literacka będzie wieczorem autorskim znanej powieściopisarki wileńskiej Eugenji Kobylńskiej - Masiejewskiej. Poznany z rękopisu najnowszej powieści współczesnej autorki „Świata w szkole”, p. t. „Niespodzianki małżeństwa”. Rękopis czytać będą p. Marja Sierska, artystka Teatru Miejskiego i autorka.

— Posiedzenie naukowe WIL-Twa Lekarskiego odbędzie się jutro o godz. 20-jej w lokalu przy ul. Zamkowej 24 z następującym porządkiem dziennym: I. Pokazy chorych i preparatów. II. Dr. Z. Kuncewicz — Uwagi o stosowaniu wyrwania nerwu przepiętowego u chorych szpitalnych. III. Doc. dr. T. Wąsowski — Przyczynek do fizjologii nerwu przepiętowego. IV. Prof. dr. W. Jakowicki — W sprawie etiologii ciąży pozamacicznej.

### ODCZYTY.

— Odczyty o stanie gospodarczym Wileńszczyzny. Stowarzyszenie Techników Polskich w Wilnie w lokalu własnym przy ulicy Wileńskiej 33, organizuje cykl zebrań dyskusyjnych, w których ma być poruszona sprawa podniesienia stanu gospodarczego Wileńszczyzny.

W ramach powyższych zebrań dyskusyjnych będzie wygłoszony dnia 18 maja o godz. 19.30 przez p. inż. H. Jensa, wiceprezydenta m. Wilna odczyt na temat: „Program inwestycyjny m. Wilna”. Wstęp wolny i bezpłatny. Osobne zaproszenia roszyłane nie będą.

— Odczyt przewodniczącej Zjednoczenia Kat. Zw. Polek. W środę o godz. 6 wiecz. w zakładzie św. Józefa przy ul. Biskupiej 11 generalna przewodnicząca Zjednoczenia Kat. Zw. Polek w Poznaniu, p. Zofia Rzepecka, wygłosi odczyt p. t. „Rola inteligencji w organizacjach Akcji Katolickiej”.

### SPRAWY SZKOLNE.

— Szkoły Nazaretanek. Egzamin wstępny do poszczególnych klas gimnazjum i szkoły powszechnej Zgromadzenia Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu w Wilnie, ul. Piaskowa Ur. 3, rozpoczną się w dniu 22 maja i trwać będą do 30 maja włącznie.

Zapisy uczenie przyjmować będzie Sekretariat szkoły codziennie od 15 go maja do godz. 9 do 12ej w południe. 548-1

— Prywatna szkoła powszechna przy gimnazjum OO. Jezuitów w Wilnie — ul. Wielka 58 — przyjmuje wpisy na rok szkolny 1934-35 w godz. 11-12 i pół w kancelarii Gimnazjum.

Przy kolegium OO. Jezuitów obok gimnazjum istnieje również internat dla uczniów tegoż gimnazjum i szkoły powszechnej.

### SPRAWY AKADEMICKIE.

— Zmiana kwatery Korporacji Concordia-Philomatiae. Kwatery Korporacji została przeniesiona z ul. Zygmuntońskiej Nr. 8 m. 1 na ul. Sierakowskiej Nr. 23 m. 8.

— Podsekcja szpitalna S. M. A-czek. Zebranie podsekcji odbędzie się jutro o godz. 8.15 w lokalu S. M. A-czek, Obecność członków obowiązkowa.

### Ofiary.

złożone w Administracji „Dziennika Wileńskiego”.

Ku uczczeniu dnia Imienin p. Zofii Swidzińskiej — na kupno narzędzi chirurgicznych dla księdza Doktora Szuniewicza, kiedyś praktykującego w Wilnie, a obecnie Misjonarza w Chinach — składają koleżanki D. L. P. w Wilnie zł. 12.—, Kupściówny zł. 15.—.

Na V-tą konferencję Pan Św. Wincenego z Paulo zł. 3.— (trzy) ku uczczeniu Imienin WP. Zofii Strawińskiej — Aleksander Pietkiewicz.

## III Zjazd delegowanych Katolickich Stowarzyszeń Polek archidiecezji wileńskiej.

W niedzielę rozpoczął się w Wilnie III doroczny zjazd Katolickich Stowarzyszeń Polek z terenu archidiecezji wileńskiej. Przybyły na 103 delegatki, reprezentując 80 stowarzyszeń. Należy tu podkreślić gorliwość reprezentantek z Kamionki i Szemietowoszczyzny, które na zjazd przybyły pieszo. Pierwsze przeszły 140 km., drugie zaś 70 km. Trzeba tu jeszcze podkreślić, że większość owych delegatek stanowią starsze osoby, w sile wieku.

Przed rozpoczęciem zjazdu uczestniczki wystąpiły w Ostrej Bramie uroczystego nabożeństwa, które dla nich odprawił J. E. Ks. Biskup Kazimierz Michalkiewicz. Krótkie kazanie wygłosił również Biskup Michalkiewicz.

W południe nastąpiło w sali Archid. Instytutu Akcji Katolickiej przy ul. Metropolitanej 1, otwarcie zjazdu. Obrady zabrał p. Marja Mieczysława Jeleńska, witając przybyłych licznie gości i delegatki. Przemawiał z kolei p. prezes Nizyński, poruszając zagadnienie wychowania młodzieży. Ukonstytuowało się następnie prezydium zjazdu, które stanowią panie: przewodnicząca — Zofia Rzepecka, generalna przewodnicząca Zjednoczenia Katolickich Związków Polek, oraz członkinie: prezeska Jeleńska, Strawińska z Poznania i prof. Olga Bossowska.

Po załatwieniu wstępnych punktów porządku dziennego, wysłuchano sprawozdań za rok 1933-ci. Szczegółowe sprawozdania, obejmujące całokształt działalności związku, zreferowała zebrany dyrektorka tej organizacji, p. Jadwiga Roszkowska. Obecnie na terenie archidiecezji istnieje około 80 stowarzyszeń. Na pierwszy stycznia r. b. istniało 75. Wskazuje to w jak szybkim tempie postępuje rozwój Katolickich Stowarzyszeń Polek. Ilość członkiń zarejestrowanych w wspomnianych stowarzyszeniach wynosiła 3855 osób. Obecnie liczba ta, wobec wzrostu ilości stowarzyszeń, odpowiednio do tego powiększyła się. Sprawozdania kasowe również przedstawiła p. Roszkowska. Poczem zreferowała preliminarz budżetowy na rok bieżący i omówiła program pracy na tenże sam okres. Budżet zatwierdzono w sumie 5750 zł. Zaakceptowano też w całości plan pracy, traktujący głównie o pogłębieniu dotychczasowej działalności na polu religijnym, ideowym, kulturalno- oświatowym i wreszcie

nad wyrobieniem wewnętrznym. Pięknie, starannie przygotowany i treściwy referat p. przewodniczącej Rzepeckiej wywarł na zebranych wielkie wrażenie. Poruszyła ona bowiem bardzo aktualne zagadnienie, mianowicie rolę kobiety w życiu prywatnym i społecznym. W głęboko ujętej syntezie przedstawiła apostołstwo kobiety w rodzinie i społeczeństwie, omawiając szczegółowo rolę kobiety, jako panny, później mężatki, następnie matki i wreszcie członkini organizacji społecznej. P. Rzepecka stwierdziła między innymi, że Akcja Katolicka stoi poza i ponad partiami politycznymi i dlatego dla dobra samej organizacji nie należy członkiniom przyjmować zbyt czynnego udziału w poczynaniach politycznych.

Wobec ustąpienia kilku członkiń zarządu, powołano na ich miejsce: panie hr. Marję Mohlową, prof. Jaworską, Hawełkową i Marję Sturgińską. Skład obecnego więc zarządu przedstawia się następująco: przewodnicząca p. Marja Mieczysława Jeleńska, wiceprzewodnicząca prof. Olga Bossowska, Józefa Jeleńska, prof. Jaworska, hr. Marja Mohlowa, Hawełkowa, Marja Sturgińska i Marja Kołuszewska.

Komisję Rewizyjną stanowią: panie Marja Nizyńska, Zagiellówna i Nieciecka.

W końcu omawiano kilka spraw, nie mających jednak zasadniczego znaczenia dla zjazdu.

Wieczorem w zakładzie św. Józefa odbyła się wspólna herbata wszystkich uczestniczek zjazdu.

### Drugi dzień zjazdu.

Wczoraj delegatki III-go zjazdu dorocznych Katolickich Stowarzyszeń Polek rano udały się do kościoła św. Jana na nabożeństwo, które dla nich odprawił ks. dyr. Franciszek Kafarski. W czasie Mszy św. delegatki gremjalnie przystąpiły do Komunii św.

O godz. 11 m. 30 w sali przy ul. Metropolitanej rozpoczęły się kursy. Zabrał je ks. dyr. Fr. Kafarski, poczem p. dyr. Roszkowska wyłożyła zebrany program pracy na rok bieżący.

Wieczorem wygłoszone zostały 3 referaty na temat pracy religijnej, czytelniczej i organizacji pracy charytatywnej.

Dziś dalszy ciąg kursu.

m. r. s.

### NADESLANE.

#### Nowa placówka handlowa.

W dobie ogólnego kryzysu, kiedy zanikanie i całkowite zwanie firm handlowych jest na porządku dziennym, powstanie w Wilnie wielkiej placówki handlowej jest jawiskiem pocieszającym.

Właśnie w poniedziałek otwarty został skład fabryczny największej w Polsce fabryki wyrobów trykotowych i dzianych L. Plihal (Łódź).

Aktu poświęcenia tego przedsiębiorstwa dokonał ks. Zarnowski, proboszcz kościoła Św. Jakoba, w obecności tujejszego kupiectwa, na czele z p. prezesem Kucimskim. Gruntowna przebudowa tego sklepu została dokonana według projektu p. inż. Zima z Łodzi przez przedsiębiorstwo budowlane Bienkuniński i Światlikowski. Piękne wewnętrzne urządzenie zostało dokonane przez mistrza stolarskiego p. Oszurkę. Firma Plihal, przeświadczona o wartości swych towarów i dążąc do sprawnej obsługi klienta, dobrała odpowiednio wyszkolony personel, powierając jednocześnie kierownictwo Wil. Oddziału znanemu na naszym terenie kupcowi i b. właścicielowi sklepu p. Gustawowi Arndtowi. Znając dobroć fabrykatów firmy Plihal oraz energię i popularność kierownika, nie wątpimy w to, że nowotwarta placówka rozwijać będzie pomysłnie ku pożytkowi własnemu i klientów.

#### Do uczniów b. szkół wileńskich z przed roku 1905.

Osmy zjazd uczniów b. szkół wileńskich odbył w dniu 11 czerwca 1933 r. uchwalili zgromadzić i wydać wspomnienia z życia młodzieży wileńskiej w owych latach. Zadaniem wydawnictwa byłoby utrwalenie i związanie w pewną całość poszczególnych wspomnień i przeżyć z tego okresu, uchronienie i przekazanie następnym pokoleniom nagromadzonego latami skarbu tradycji. Chodzi o wydobycie pełnego obrazu warunków politycznych, społecznych, kulturalnych oraz myśli i wysiłków młodzieży wileńskiej w okresie po powstaniowym. Wykonanie tego zadania stanowiłoby przyczynek niepospolitej wagi do najnowszych dzieł Polski, w których Wilno powinno mieć swoją treściwą kartę, zgodną z obłąt w zdarzenia rzeczywistości. Dziejowa rola Wilna i w tym momencie nie może zostać pominięta lub nieodpowiedzialna. Ważne naszego zamierzenia pomnaża świadomość dostojnych, a drogiej hańdem z nas tradycji i wyjątkowe znaczenie naszego kraju w całokształcie dziejów ojczyzny.

Sprawę zamierzonego wydawnictwa przyjął świadomość, że z każdym rokiem ubywa świadków przeżytych lat, a czas powoli ale nieubłagalnie zaciera wspomnienia. Komitet redakcyjny - wydawniczy, powołany przez Zjazd prosi najuważliwiej kolegów o nadsyłanie wszelkich znanych im przyczynków do dziejów przeżytych w szkołach wileńskich okresu. Cennym materiałem dla Komitetu i dla każdego, kto w przyszłości będzie studiował owe czasy, będzie każ-

**Najsukuteczniej walke z zebrawstwem mozna prowadzic z pomocą bonów jałmużnicznych „Caritas”.**

**SOŁ CZOSNIKO**  
ORYGINALNY WYŁÓŻENIE  
APTEKI MAZOWIECKIEJ  
Z MARMURU OCHRONIONEJ  
GOSPODARSTWA  
Zezw. Z. F. O. 58/34, 5/3-34 r.

## Dyrektorzy «Orient'u» i teatru «Gong» skazani

W sądzie pracy odbyła się rozprawa przeciwko b. właścicielom i dyrektorom nieistniejącego dziś domu handlowego „Orient”, Krukowi Lewce i Michałowi Sosnowskiemu, oskarżonym o przywłaszczenie kaucji pracowniczych.

Wspomniani „dyrektorzy” założyli fikcyjne przedsiębiorstwo pod powyższą nazwą i zwerbowały licznych pracowników, od których, obiecując im intratne posady, pobierali kaucje w wysokości od 200 do 400 zł. Kaucje te zginęły.

Wyrok: po 2 tygodnie aresztu i po 200 złotych grzywny. (m)

skazał Kruka i Sosnowskiego na zwroczenie poszkodowanym wyłudzonych sum i nadto na 2 tygodnie aresztu każdego oraz na zapłacenie po 200 zł. grzywny.

Tegoż dnia sąd pracy rozprawił sprawę Bonkowskiego i Marcinkiewiczówny, byłych właścicieli teatryzmu rewiewego „Gong”, który istniał w Wilnie w zimie ubiegłego roku. Sprawa jest analogiczna. Podobnie i tu pobrano od pracowników kaucje, które zginęły.

Wyrok: po 2 tygodnie aresztu i po 200 złotych grzywny. (m)

*Świetnie chłodzi i orzeźwia „Peppermint” z lodem „Rektyfikacji Warszawskiej”*

## Nowy rozkład jazdy pociągów.

Z dniem 15 bm. na Polskich Kolejach Państwowych obowiązując będzie nowy rozkład jazdy pociągów pasażerskich.

Nowy rozkład wchodzi w życie w nocy z 14 na 15 maja. Według nowego rozkładu jazdy pociągi pasażerskie będą przejeżdżać i odjeżdżać do i z Wilna jak następuje:

Pociągi przychodzące: 5.45 z Królewsczyzny, 7.00 Olechnowicz, 7.18 Warszawa Wil., 7.21 Dukasz, 7.25 Lidy, 7.40 Nowowilejki (w dni robocze), 7.40 Warszawa Gł. (Pośpieszny), 7.55 Zembale, 9.05 Jaszyn, 9.20 Zawias (dni rob.), 9.45 Nowowilejki, 10.25 Zawias (dni świąteczne), 11.40 Suwałki i Grodna, 11.45 Truskawka-Zdroju i Lwowa, 12.10 Nowowilejki, 14.05 Nowowilejki (dni szkolne i świąteczne), 15.25 Królewsczyzny, 16.30 Nowowilejki, 17.40 Nowowilejki, 17.50 Zawias (dni robocze), 18.00 Mołodeczna (od 15. VI. do 31. VIII.), 18.40 Warszawa Gł., 18.45 Lidy (w dni robocze, prócz sobót), 19.15 Nowowilejki, 19.45 Nowo-Swięcian (soboty i dni świąteczne), 20.07 Lidy (soboty i dni świąteczne), 20.25 Nowowilejki, 20.45 Zawias (od 16. VI. do 19. VIII. w dni robocze), 21.15 Zawias (w soboty i dni świąt.), 22.20 Wilejki i Mołodeczna, 22.35 Kobylnik i Lypunt (od jeziora Narocz) (w dni świąteczne od 3. VI. do 26. VIII.), 23.00 Zdobunowa, 23.05 Zembale, 23.30 Grodna i Drusieniki (od 16. VI. do 19. VIII. w soboty, dni przedświą-

teczne i świąteczne), 23.35 Nowowilejki.

Pociągi odchodzące do: 5.50 Drusieniki i Grodna (od 17. VI. do 20. VIII. w dni świąteczne i poświąteczne), 6.00 Nowowilejki (w dni robocze), 6.30 Kobylnik i Lypunt (do jeziora Narocz) (od 3. VI. do 26. VIII. w dni świąteczne), 7.30 Zdobunowa, 7.30 Nowowilejki, 8.08 Zembale, 8.10 Warszawa Gł., 9.10 Mołodeczna (od 15. VI. do 31. VIII.), 10.00 Nowo-Swięcian (w soboty i dni świąteczne), 11.00 Nowowilejki, 12.30 Królewsczyzny, 13.20 Nowowilejki (w dni szkolne i świąteczne), 13.50 Rudziszek w dni robocze i soboty robocze, a Zawias w soboty i święta, 13.55 Lidy, 14.25 Nowowilejki, 15.22 Mołodeczna i Wilejki, 15.35 Lidy, 15.40 Grodna i Suwałki, 15.45 Dukasz, 16.45 Nowowilejki, 17.55 Nowowilejki, 18.50 Lwowa i Truskawka-Zdroju, 19.00 Zembale, 19.40 Nowowilejki, 20.40 Warszawa Wil., 21.25 Nowowilejki, 23.10 Mołodeczna i Olechnowicz, 23.25 Warszawa Gł. (pośpieszny), 23.40 Jaszyn, 23.50 Landwarowa i Zawias, 23.58 Królewsczyzny.

Należy podkreślić, że w nowym rozkładzie jazdy dla udogodnienia podróznym została wprowadzona bezpośrednia komunikacja Wilno—Lwów przez Lidę, Łuniniec, Zdobunow, a ponadto wagon bezpośredniej komunikacji wszystkich trzech klas Wilno—Truskawiec Zdroju przez Lwów i z powrotem.

### Teatr i muzyka

— Teatr Miejski Poblanka. Dziś o godz. 8 wiecz. teatr Poblanka daje po cenach propagandowych świętą komedję współczesną J. Devala p. t. „Towarisz”, która daje przekrój życia emigrantów rosyjskich w Paryżu.

— Teatr Muzyczny „Lutnia”. Dziś odbędzie się pierwszy gościnny występ najwybitniejszych sił warszawskiego zespołu „Nowy Mowus”, który w stolicy zyskał ogólne uznanie i odniósł wielki sukces artystyczny. Wykonawcami bogatego programu będą: Olga Kamińska, piosienkarka, znakomita odtwórczyni nastrojowych piosenek i romansów cygańskich, Tadeusz Chobeński, popularny speaker Polskiego Radja w specjalnym repertuarze, Zygmunt Zygro, recytator i konferancier oraz Igo Sym, znany bohater filmowy i piosenkarz. Występ tego znakomitego zespołu wzbudził ogólne zainteresowanie. Początek o godz. 8.30 w „Noc w San Sebastiano” w „Lutni”.

Najbliższą premierą będzie najnowsza operetka Benatkiego (kompozytora „Pod białym kołnierzem”, „Noc w San Sebastiano”). Piękna muzyka, na tle motywów hiszpańskich, ilustrująca riekawą akcję, która rozgrywa się w portowej oberyż, następnie w pięknej willi, wśród ognistej nocy w San Sebastiano. Premiera zapowiedziana na czwartek najbliższy.

— Uwaga! Otwarcie sezonu letniego w Bernardynce! W najbliższą sobotę odbędzie się uroczyste otwarcie sezonu letniego w ogrodzie Bernardyńskim. Odegrana zostanie nowa komedia sowieckiego pisarza Szkarwina p. t. „Cudze dzieki” — z p. S. Zielnicką w roli głównej, która zarazem będzie obchodzić w tym dniu jubileusz 30-letniej swej pracy scenicznej.

— Wystawa Niezależnych. Zarząd Towarzystwa Niezależnych Artystów Sztuk Plastycznych przypomina swym członkom i sympatykom, że ekspozycja na wystawę Towarzystwa będą przyjmowane w Głównym Pawilonie Targów Północnych w ogrodzie po-Bernardyńskim dziś w godzinach 13—19.

Otwarcie wystawy nastąpi w sobotę o godz. 14-jej.

— Uwaga! Nadesłane będą deponowane w Archiwum Państwowym w Wilnie. Prosimy o kierowanie materiałów pod adresami kolegów: Dyrektora Wacława Studnickiego, Wilno, Archiwum Państwowe i Jana Bulhaka, Wilno, ul. Orzeszkowej 3.

Za Komitet redakcyjny - wydawniczy: (—) A. Safarewicz, W. Studnicki, J. Bulhak, S. Narębski.

### POLSKIE RADJO WILNO.

Wtorek, dnia 15 maja.  
7.00: Czas. Muzyka. 11.40: Przegł. prasy. 11.50: Utwory Corelliego (płyty). 11.57: Czas. 12.05: Koncert. Kom. meteor. Dzień. 14.50: Pogad. Stow. Młodz. Polsk. 15.00: Hejnał i pieśń majowa. 15.05: Wiad. eksp. i giełda roln. 15.20: Muzyka lekka (płyty). Skrzynka P. K. O. „Mała skrzynekka”. 16.35: Sonata — Bacha (płyty). 16.50: Koncert. 17.30: „Walka o Bałtyk” — odczyt. 17.50: „Ochrona przyrody a higiena społeczna” — odczyt. Skrzynka muzyczna. 18.25: Recital fortep. Codz. odł. pow. Fejleton aktualny. Wiad. sport. Wil kom. sport. Dzień. wiecz. „Myśli wybrane”. 20.02: Operetka „Orlow”. Kwadr. liter. Fejleton. 22.3: Zakończenie konkursu na reportera. Kom. meteor. 23.05—23.30: Muzyka tan.

### Z ZA KOTAR STUDJO.

Operetka „Orlow” w radjo.  
We wtorek, dnia 15 maja o godz. 20 rozpocznie się transmisja ze studia warszawskiego operetki Brunona Granichstaedena „Orlow”. Trzecią jej są dzieje jednego z wielkich ksiągów rosyjskich na emigracji, posiadającego brylant koronny „Orlow”. Kierownictwo radiooperetki dokłada starań, aby ta wielce interesująca audycja wypadła jaknajlepiej. Główne role odtworzą Olga Szumska i Aleksander Wasiel. Niebanalna treść i piękne melodie z pewnością przyciągną uwagę radiosłuchaczy.

### Kwadry literackie.

W przerwie audycji operetkowej odczytany zostanie rozdział z ogłoszonych niedawno drukiem „Wspomnień znakomitego pisarza Józefa Konrada Korzeniowskiego. Pisarz ten, będący chlubą literatury angielskiej, jak wiadomo, z pochodzenia był Polakiem i w omawianym rozdziale opisuje właśnie swoje dzieciństwo, spędzone na Podolu w otoczeniu rodziny, w środowisku uczestników Powstania Styczniowego.

### Muzyka cygańska.

Wieczorny koncert popularny, zapowiedziany na środę godz. 21.15, wypełnia chętnie słuchane przez szerokie koła miłośników lżejszej muzyki pieśni cygańskie, w wykonaniu kwartetu chóralnego Jerzego Siemionowa i znanego Włomu artystyki operetkowej Janiny Kulczyckiej.

W sprawie pomnika Mickiewicza. Jak wiemy, roboty przy budowie pomnika Adama Mickiewicza w Wilnie posuwają się rażno naprzód i jest nadzieja, że przy należytem poparciu społeczeństwa zostaną ukończone w terminie. O stanie roboty i akcji prowadzonej przez Komitet Budowy poinformuje radiosłuchaczy wywiad I. K. Gałczyńskiego z kierownikiem Sekcji Propagandowego Komitetu. Wywiad odbędzie się przed mikrofonem w środę o godz. 22.40.

### Popierajcie Polską Macierz Szkolną.



# Z KRAJU.

## Straszna klęska pożarów.

Z prowincji w dniu wczorajszym nadeszły do Wilna wiadomości o szeregach wielkich pożarów, jakie wskutek suchy nawiedziły naszą połacie kraju. Rozmiary tej klęski są straszniejsze, że dotknęły kraj biedny i ludność, która już w latach ostatnich przeszła szereg klęsk żywiołowych.

Z Głębockiego donoszą nam, że o północy z 13 na 14 bież. mies. w Królewsczyźnie z niewyjaśnionych dotychczas przyczyn wybuchł pożar. W ogniu stanęło 6 domów, z których 4 wraz z zabudowaniami gospodarczymi, inwentarzem żywym i martwym spłonęły doszczętnie. Natychmiast po wybuchu pożaru przybył na miejsce starosta powiatowy L. Muzyczka wraz z komendantem powiatowym p. Najdowskim. Akcją ratunkową kierowała straż pożarna kolejowa w Królewsczyźnie oraz przybyła straż z Głębockiego. Akcja ratunkowa zmierzała do ratowania zagrożonych budynków posterunku P. P., Urzędu pocztowego i Elekrowni. Urząd pocztowy został ewakuowany. Wskutek pożaru została z Królewsczyzną zerwana komunikacja telefoniczna. Sytuację uratowała przybyła na wyzwanie władz kolejowych lokomotywa, która dostarczyła wodę z wieży ciśnienia i elektrowni. Pożar został zlokalizowany. Dochodzenie w sprawie ustalenia przyczyn pożaru oraz wysokości strat prowadzone są z całą energią.

W nocy z 12 na 13 b. m. spalił się hutor Osuchowo w gminie jażywińskiej. Pastwą płomieni padło 16 budynków gospodarskich i mieszkalnych. W płomieniu zginęła 8-letnia dziewczynka, Zinaida Pikaczówna, zaś kilka osób doznało ciężkich poparzeń przy ratowaniu dobytku. Również w ogniu zginęło 16 krów, 24 świń, kilkadziesiąt sztuk drobiu i 4 konie.

Jak zdołano ustalić, pożar powstał w domu Grzegorza Sidorenki, który przez nieostrożność spowodował wybuch benzyny.

Wczoraj pożar nawiedził wieś Mokrzyce w gm. kobylińskiej. W

godzinach wieczornych powstał w jednym z domów mieszkalnych ogień, który przerzucił się na inne zabudowania mieszkalne i gospodarcze. Ogółem spaliło się 11 gospodarstw. Straty wynoszą około 35.000 zł. 50 osób zostało bez dachu nad głową. Przyczyna pożaru narazie nieustalona. Dochodzenie w toku.

We wsi Łylojce, gm. wiszniewskiej, w pow. święciańskim, w zabudowaniach Rozbaczylę Mikołaja wybuchł pożar, który przeniósł się następnie na sąsiednie zabudowania, niszcząc 16 gospodarstw i na terenie gminy świrskiej 21 gospodarstw (wiesi Łylojce należy do dwóch powiatów). Strat narazie nie ustalono. Przyczyna pożaru było nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

Mieszkańców Mejszagoly, Różańskiego, spalił się dom mieszkalny oraz znajdujący się w tym domu warsztat garbarski. Straty wynoszą 2.500 zł. Zachodzi podejrzenie o podpalenie przez Adama Muczina, mieszkańca zaśc. Karszynówka.

We wsi Biekszy, gm. oliwieńskiej, spalił się dwa domy mieszkalne Burka Piotra i Balukiewicza Macieja. W domach spaliło się zboże, ubranie i kompletne urządzenie domowe. Straty wynoszą około 3.000 zł. Pożar wybuchł wskutek złego stanu kominia.

Roboczej Jadwidze ze wsi Doszańce, gm. podbrzeskiej, spalił się dom mieszkalny, wartości 800 zł. Przyczyną pożaru było nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

Rzadki wypadek zdarzył się przed parą dniami w okolicach Dmítrowki na rzece Mereczance. Mianowicie tratwa z drzewem, spławiana przez flisaków Wł. Janulajsa i Kaz. Wiśniewskiego, w pobliżu wsi Gieryczy zapaliła się. Belki oraz buda flisaków stanęła w płomieniach. Zanim zatrzymano przy brzegu tratwę, uszkodzonych zostało przeszło 100 kłoców drzewa.

Jak ustalono, pożar powstał od pozostawionego ogniska na tratwie, przy którym gotowano wieczercę.

# Podział mandatów w miasteczkach.

W myśl 34 art. ustawy samorządowej, miasta do 5.000 mieszkańców otrzymują 12 mandatów do rady, a od 5.000 do 10.000 mieszkańców 16 mandatów.

W ten sposób Nowe Troki mają 1 okręg wyborczy i 12 mandatów. Nowowilejka — 3 okręgi wyborcze i 14 mandatów. Oszmiana — 2 i 16. Smorgonie 1 i 12. Nowoświęciany 1 i 12. Podbrodzie 1 i 12. Święciany 4 i 16. Wilejka powiatowa 2 i 16. Dokszyce 1 i 12. Dzisna 1 i 12. Młodziecno 2 i 16. Radoszkowice 1 i 12. Głębokie 2 i 16 i Raków 1 okręg i 12 mandatów.

# Oszust w roli wielkiego księcia.

W okolicach Stołpców i Rusakowicz grasuje jakiś osobnik, podający się za jednego z wielkich książąt carskich. Osobnik tytułuje siebie księciem Mikołajem Aleksandrowiczem Romanowem i okolicznym włościanom opowiada, iż przybył do swoich poddanych dla zorganizowania doborowego wojska, które pójdzie z nim na oswobodzenie Rosji z pod jarzma komunistycznego.

Osobnik ów obiecuje bezpłatnie ziemię rolną, zwolnienie od podatków i rentę dożywotnią tym, którzy poddadzą się jego rozkazom.

# Sport.

**PRAWNICY PROPAGUJĄ SPORT TENISOWY.**

Zarząd Sekcji Tenisowej Klubu Prawników zawiadamia, że w celu udostępnienia korzystania gościom i sympatykom Klubu z nowo - zbudowanych kortów tenisowych ustalono godziny od 10-jej do 2-jej z wyjątkiem świąt, w których dopuszczalne są zapisy godzin przez osoby nie będące członkami Sekcji tenisowej.

Przy zapisie godzin obowiązuje powoływanie się na jednego z członków klubu jako na wprowadzającego. Opłata za godzinę wynosi 1 zł.

**GRY SPORTOWE U PRAWNIKÓW.**

Kierownictwo Sportowe Klubu Prawników na terenie nowoutwarzonego ogrodu sportowego Klubu przystępuje do uruchomienia kursów gier sportowych (koszykówka i siatkówka) oraz nauki gry w tenisa dla początkujących.

Ćwiczenia obu kursów są projektowane trzy razy tygodniowo w godzinach popołudniowych.

Blizsze szczegóły zostaną omówione na pierwszej zbiórce kursów w dn. 15 b. m. o godz. 17-tej.

Ze względu na zamierzone odbycie pierwszego treningu w grach już w dniu zbiórki reflektanci na udział w kursie proszeni są o zaopatrzenie się w strój gimnastyczny.

**Rozpowszechniajcie bony jałmużnicze „Caritasu“.**

# Z POGRANICZA.

Ze Stołpców donoszą, iż przez granicę do Polski przybył b. oficer armii gen. Dowbor - Muśnickiego, Aleksander Szczepanowicz, który w 1920 roku został aresztowany w Witebsku i był więziony na dalekiej Syberji. Obecnie Szczepanowicz udaje się do Poznania, gdzie ma krewnych.

# Listy do Redakcji.

Do Szanownej Redakcji „Dziennika Wileńskiego” w Wilnie.

Jako Prezes Archidiecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej w Wilnie zwracam się do Szanownej Redakcji z uprzejmą prośbą o łaskawe umieszczenie w najbliższym numerze pisma poniższego komunikatu:

„W N-rze 127 Dziennika Wileńskiego z 13 maja r. b. w artykule „Czy Akcja Katolicka współpracuje z Rządem?” autor nie ściśle podał do wiadomości publicznej szczegóły z posiedzenia Rady Instytutu w zdaniu: „Nadmienię tylko, że na posiedzeniu L. A. K. p. Mackiewicz potwierdził, że w Komitecie Wyborczym B.B.W.R. obok niego i p. Nizyńskiego znajdują się jednak masoni (było wymienione konkretnie jedno nazwisko), acz p. Nizyński z triumfem podkreślił, że na 19 osób w tym Komitecie jest aż 11 katolików”.

Podczas obrad Rady była poruszona istotnie sprawa masonów przed jednym z członków Rady, który wymienił 2 nazwiska. W dyskusji, w której zabierało głos kilku członków Rady, stwierdził p. poseł Mackiewicz na podstawie dokładnej znajomości ideologii jednej z wymienionych osób, iż ta osoba masonem nie jest. Brak oświadczenia ze strony p. Mackiewicza odnośnie osoby drugiej nie może prowadzić do wniosku, iż p. Mackiewicz potwierdził, że w Komitecie Wyborczym B. B. W. R. obok niego i p. Nizyńskiego znajdują się masoni”.

O ile chodzi o oświadczenie moje — stwierdzam, że użyłem słów „zdeklarowanych katolików”, mając na myśli katolików jako działaczy społecznych, a z tego nie wynika, że reszta członków Komitetu nie zalicza się do katolików, względnie nie stoi na gruncie ideologii katolickiej”.

Łączę wyrazy poważania.

Dr. Kazimierz Nizyński,  
Prezes Archidiecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej w Wilnie.

Przyp. Red. Zamieszczając list powyższy, nadmienić musimy od siebie, że według naszych informacji zarówno słowa p. St. Mackiewicza, jak i p. dyr. Nizyńskiego były o tyle dwuznaczne, iż nasz informator mógł być interpretować w tym sensie, jak to uczynił w artykule: „Czy Akcja Katolicka współpracuje z rządem?”

# Kto wygrał na loterii?

WARSZAWA (Pat). Dziś następujące większe wygrane padły na numery losów:

Zł. 20.000 — 136.725, 158.411.  
Zł. 15.000 — 4.119, 61.757 i 149.352.  
Zł. 10.000 — 53.688, 157.179.  
Zł. 5.000 — 24.424, 38.021.  
39.852, 82.142, 101.325, 115.172, 133.999, 155.198.

# Gielda.

WARSZAWA (Pat). Gielda. Waiuty: Belgia 123,67—123,98—123,36. Berlin 209,25—209,77—208,73. Holandia 358,75—359,65—357,85. Kopenhaga 120,75—121,35—120,15. Londyn 27,04—27,17—26,91. Nowy Jork 5,28—5,31—5,26. Nowy Jork kabel 3,29—3,32—3,26 1/2. Oslo 135,85—136,50—135,20. Paryż 34,94—35,03—34,85. Praga 22,04—22,09—21,99. Sztokholm 139,40—140,10—138,70. Szwajcaria 171,85—172,28—171,45. Włochy 45,05—45,17—44,93. — Tendencja niejednolita.

Akcje: Bank Polski 88,50—87—87,50. Cukier wski 19. Lilpop 11,90—11,75. Miedz 3,95. Starachewice 11—10,90. Zieleniewski 7,55. — Tendencja przeważnie słabsza.

Papiry procentowe: Budowlana 45—44,85. Konwersyjna 55,50—55,25. 5 procentowa 58,50. Premj. dolar. 55,50. Stabilizacyjna 68,38—67,63—67,88. 4 i pół procentowa 51 (drobni). Tendencja dla pożyczek słaba, dla listów przewoznych słabsza.

Dolar: prywatny 5,26 1/2.  
Rubel: (za 5-ki) 4,61; (za 10-ki) 4,65.

**GIELDA ZBOZOWO-TOWAROWA I LNIARSKA W WILNIE**  
z dnia 14 maja 1934 r.

Za 100 kg. parytet Wilna:

Ceny tranżakcyjne: Zyto II standard 12,90. Mąka pszenna 0000 A. luku. 30,62 1/2—32,50. Mąka żytnia 55 proc. 21—22,50. Mąka żytnia 65 proc. 18—19,50. Mąka żytnia siatkowa 16. Mąka żytnia razowa 16—17.

Ceny orientacyjne: Pszenica zbierana 18—19. Jęczmień na kaszę zbierany 14—15. Mąka pszenna 0000 A luku. 30,62—32,50. Mąka żytnia siatkowa 16—16,25. Otręby żytnie 10—10,50. Otręby pszenne miakie 11—11,50. Gryka zbierana 18—19. Ziemiaki 4—4,50. Siano 3,50—4.

Kasze wszystkich gatunków oraz len — bez zmian.

Dzisiaj niedoświadczony ostatni dzień „**PRECZ Z KRYZYSEM**” (EDDIE CANTOR w roli głównej) Nad program Główny kolorowo-rysunkowy dodatek muzyczny TRZY SWINKI!

**„DEMON ZŁOTA”**  
W roli głównej Fay Wray i Ralf Belamy. Szczegóły jutro.

PREMJERA. Wielka uczta dla melomanów. Słynny na cały świat fenomenalny śpiewak na miarę Carusa i Klepury

**Józef SZMIDT**  
w największym przeboju doby obecnej prod. WIEDŃSKIEJ

**Świat Należy do Ciebie**  
Głęboko, wzruszająca treść, melodyjna muzyka, cudowne krajobrazy. Film mówiony i śpiewany po niemiecku. Scenar. o 4, 6, 8, 10, 15.

Dzisiaj niebywała premjera. Wspaniały, najnowsz. słynny na cały świat **LOTNICZY FILM**

W rol. gł. zielonooka najpiękniejsza kobieta-szpieg **GINA MANES** i as pilotów, bohater **GASTON MODOT**. Mroczne krew w żyłach walki w obłokach. Niezwykłe dzieło kobiety-szpiega. — Wielki Triumf Kineamatografii Europejskiej Scenar. o 4, 6, 8, 10, 15 wiecz. Bilety honorowe, bezpłatne nieważne. Zapomocą nowoczesnej wentylacji—mily chłód na sal.

**F 13 TAJEMNICZA TRZYNASTKA I KREW Z OŁOKÓW**

**Zrzeszenie Producentów nabiału w Wilnie**  
Hurtowa dostawa mleka i śmietany gwarantowanej jakości  
zamówienia prosimy kierować do Biura rozdzielczego Zrzeszenia przy ul. Piłsudskiego 13 2 w godz. 8—12 rano codziennie.

**Biuro Pośrednictwa Pracy**  
przy Wileńsko Nowogródzkiej i Izbie Lekarskiej podaje do wiadomości P. P. Lekarzy nie mających posad, iż są do objęcia stanowiska kierowników rejonów sanitarno-lekarskich 1. w Opole powiatu Brzawskiego, 2. w Ignalinie pow. Święciańskiego, 3. w Wołkołacie powiatu Postawskiego, 4. w Dzisnie, 5. w Grodku pow. Młodzieckiego i 6. w Koniawie pow. Wileńskiego-Trockiego.  
Blizsze informacje oraz składanie podań w Kancelarii Izby Lekarskiej (Wileńska 25—3) do dnia 24 maja 1934.

**Mieszkania i pokoje**  
Mieszkanie posiadające wszelkie wygody, ogródek od 1 czerwca do wynajęcia. Zaułek Montwiłowski 11, od 5—7 po poł. 508—3

**Kupno Sprzedaż**  
Sklep spożywczy w centrum miasta, w bardzo dobrym punkcie z powodów wyjazdu sprzedawcy niedrogo włączam do redakcji. 556—1

**Motorpirin Motor PRZECIWKATAROM**  
Nr. p. K. R. Z. F. O. 79/34.

**Kupmy dom** w Śródmieściu, za gołdewką. Zgłoszenia do Administracji pod Z.P.M. 267—1

**Potrzebna dziewczyna** do pomocy w gospodarstwie domowym, pożądana ukończenie szkoły powszechnej Wivulskiego 2 m. 13. 547

**Sprytne dziecko.**  
— Co zrobisz z temi dwudziestoma groszami, które ci dałem, żebyś zajął lekarstwo?  
— Za dziesięć groszy kapłem cukierków, a dziesięć dałem Kaziołowi, żeby za mnie zajął lekarstwo.

**Jako tako.**  
— Tadeuszek nauczył się prowadzić samochód, jak slyszalem. Czy jeździł naprawdę dobrze?  
— Jako tako. Jeśli droga skręca wtedy, kiedy on z maszyną robi to samo, to można powiedzieć, że wszystko szcze sliwie się składa.

**RÓŻNE**  
Kilka inteligentnych i energicznych Panów i Peń otrzymują pracę zewnętrzną, wynagrodze nie duże. Zgłoszenia w dowodami osobistymi w dniu 16-V 117-V od 10 do 2 pp. Mielekiewicza 41 m. 19. 456

**Przybłąkał się pies** rasy charł do odczerpania Parkowa (Rosse) Nr 4 552—1

**Ścisłość.**  
— Ten wazon ma trzy lata, dwa tygodnie i czterdzieści godzin...  
— Skąd pan wie tak dokładnie?

**DRUKI PILETY BILETY WIZYTOWE ZAPROSZENIA BROSZURY AFISZE**  
WYKONANIA Drukarnia A. ZWIERZYŃSKIEGO Mostowa ul. Nr. 1. Telefon 12-44. **CENY NISKIE**

GEORGES HOFFMANN. 34)

**Fabrykanci złota.**  
Przekład autoryzowany z francuskiego

— Powiedz mi — rzeki Bruno bez ogródek — dlaczego wszyscy robią taką tajemnicę, kiedy pytać o pałac? Czy Niemcy tam mieszkają? Chłopak ruszył ramionami:  
— Nie, to bardzo bogaci Amerykanie, z całą masą służby i z lekarzami. Tylko szofer jest Niemiec.  
Dziennikarz nadstawił ucho:  
— Z lekarzami?  
— Tak, zdaje się, że stary Amerykanin i jego córka chorują na paszczą chorobę, podobno mają trad...  
Obydwaj wykrzyknęli:  
— Trad!  
— Tak, ludzie opowiadają, że można się zarazić jak nie, a potem gniję się za życia... To też nikt nie chodzi do pałacu, ani nikt nie wychodzi... Tylko lekarz i szofer wyjeżdżają... Rozumie pan, że nikt nie ma ochoty patrzeć, co się tam dzieje.  
Bruno uśmiechnął się.  
— Wcale nieźła myśl... Przynajmniej mają dzięki temu spokój.  
W przeciwieństwie do oberżysty, chłopak był bardzo rozmowny.  
— Przyjechali tu niedawno. Najpierw jeden grubas w wielkich okularach, a głowę to ma jak kolano...  
— Napewno Blumenthal — powiedział półgłosem Bruno.  
— Wynajął pałac razem z umeblowaniem na rok. Właściciel mieszka w Paryżu i oddawna tu nie przyjeżdża...  
A więc tem się tłumaczyło opuszczenie i zaniedbanie wspaniałej rezydencji.  
— Reszta przyjechała w trzy dni później wielkim samochodem... Potem przybył wóz ciężarowy pełen skrzyń. Teraz jeszcze przywożą kolejną skrzynię... Wyglądają na bardzo ciężkie... Pełno na nich napisów:

„Ostrożnie. Nie przewracać!”, przychodzą z Paryża, albo z Niemiec...  
— Z pewnością przyrządy naukowe dla Piotra Gansa...  
— Ale od przybycia dużego samochodu, tylko szofer pokazał się we wsi. To on nam opowiedział o chorobie swych państwa... i że nie należy zbliżać się do pałacu. Raz wlaźłem na mur i widziałem jak w parku spacerował starszy pan...  
— A jego córka? — przerwał Jacques.  
— Nie widziałem jej wcale.  
— Starszy pan był sam, czy też chodził z nim doktor?  
— Był sam.  
— Czy nie starał się zbliżyć do bramy?  
— Nie.  
Bruno nie wiedział, co o tem wszystkim myśleć. Ze uwieziono profesora i uzyskano milczenie córki groźbą wiszącej nad głową ojca śmierci, to było prawdopodobne, ale, że Piotr Gans spacerował bez opieki, a Astrid przyjeżdżała do Genewy i oboje nie próbowali nawet z nikim się porozumieć, było niezrozumiałe.  
Dziennikarz zadał ostatnie pytanie:  
— Czy portier bywa czasem w zajeździe?  
— Owszem, bywa. Ale, zdaje się, nigdy nie wchodzi do pałacu. Spytaj w swym domku, przy bramie. On kupuje mleko, chleb i mięso. Wszystko to kładzie przed drzwiami pałacu a tamci zabierają do środka. Za każdym razem przynosi sprawunki zawinięte w nową ściereczkę, którą potem pali z powodu tej choroby...  
— Wcale żręczna reżyserja — mruknął Bruno.  
Chłopak przystanął.  
— Ten pan, co kuleje, idzie tak wolno... Jeżeli mam zająć do Bellegarde przed zamknięciem garażu...  
— Masz rację... idź przedko!  
Bruno wsunął mu do ręki banknot stufrankowy.  
— Ponieważ są wielkie szanse, że i postaniec i mechanik nie zastaną nas już w Vanchy, będą przynajmniej mieli zapłatę za fatygę.  
Chłopak zniknął, a przyjaciele podążyli pośpiesznie w stronę pałacu. Próbowali dostać się do parku poprzez pagórek, gdzie mur był nieco niższy. Udało im się to z łatwością. Stanąwszy na ziemi czekali chwilę,

nie orientując się w ciemnościach.  
Jacques poczuł, że Bruno kładzie mu coś do ręki. Był to duży nóż stołowy o dość ostrym końcu:  
— Skradłem dwa w zajeździe na wypadek gdyby dogi rzuciły się na nas...  
Poszł przez trawnik aż do tarasu, na który wdrapali się zreżnięci. Przez przyniętą okiennicę na pierwszym piętrze blyszczało światło.  
— Pójdź tam — rzekł Jacques. — Jeżeli, który z nas będzie potrzebował pomocy, zagwizdę. Gdyby zaś chodziło tylko o danie o sobie znać, wystarczy krzyk sowy...  
— Rozumiem.  
Pelzając, Jacques posuwał się ostrożnie w kierunku oświetlonego okna.  
Bruno siedział z nim, przystając i nasłuchując. Ale słyszał tylko nocne odgłosy uspionej wsi, brzęczenie owadów, daleki hałas. Jacques zniknął mu z oczu i Bruno odgadywał raczej niż widział, jak czepia się rynny, aby wdrapać się na pierwsze piętro.  
Dziennikarz zaczął czołgać się również w stronę okien. Na chwilę cienia użyczyło mu podmurowanie drugiego stopnia tarasu.  
Nagle zastąpił w nieruchomości. Pochwycił uchem jakby szmer w trawie. Lecz cisza była zupełna, więc znowu zaryzykował ruch.  
W tym momencie ktoś rzucił się na niego, przyciągając go swoim ciężarem. Grube prześcieradło owinięło mu głowę i czysze palce zacisnęły się na szyi.  
Z gardła wydostał mu się tylko duszny charkot, myśli wrowały jak żalona w mózgu. Bruno ujrzał, jak we śnie, twarz szofera Scholza, przebiegła gębę La Mignette i niepokojącą fizjonomję pana Peccoret. W mgiełce sekundy przypomniało mu się umówione spotkanie w Pont du Diable... A lotry!... Chcieli mieć tej nocy spokój w Vanchy... A może zastawili pułapkę gdzieś na drodze do Pont du Diable... Ból wzmożł się, i Bruno zemdał.  
Ale przedtem poczuł, że jedna z rąk obejmujących jego szyję ciśnię z mniejszą siłą, niż druga. Brakowało u niej wielkiego palca!

(D. c. a.)